Sygn. akt **OS 12/22**

POSTANOWIENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…) r.

w składzie:
Przewodniczący: **r.pr. Ewa Piórecka**
Sędziowie: **r.pr. Renata Majerowska - sprawozdawca**
r.pr. Zofia Filipek-Kraczek

Protokolant: Joanna Kowalska

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu (…) r. sprawy ze skargi (…) na postępowanie radcy prawnego (…) na skutek odwołania z dnia (…) r. - doręczonego dnia (…) r. - od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…) r., sygn. akt RD-(…) o odmowie wszczęcia dochodzenia

postanawia:

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz w zw. z art. 74^1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tj. Dz.U. z 2022 r., poz. 1166 ze zm.) utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…) r., sygn. akt RD-(…) o odmowie wszczęcia dochodzenia.

Przewodniczący: Członkowie:

……. …….. …….
r.pr. Ewa Piórecka r.pr. Renata Majerowska r.pr. Zofia Filipek-Kraczek

OS 12/22

Uzasadnienie

Na posiedzeniu jawnym w dniu (…)r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie rozpoznał sprawę ze skargi Pani (…)na postępowanie radcy prawnego (…)na skutek odwołania z dnia (…)r., wniesionego dnia (…) r. od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców prawnych w Lublinie z dnia (…)r. sygn. akt RD-(…)o odmowie wszczęcia dochodzenia.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie ustalił, co następuje:

W dniu (…)r. do Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie wpłynęła skarga (…)na postępowanie radcy prawnego (…). W ocenie Skarżącej radca prawny podczas wykonywania czynności zawodowych dopuściła się straszenia Skarżącej w sposób mniej lub bardziej bezpośredni odpowiedzialnością karną tj. wywierała na Skarżącą presję pozaprocesową, oraz podawała nieprawdziwe informacje, czym popełniła szereg deliktów dyscyplinarnych określonych w art. 38 ust. 2-3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Z treści skargi wynika, że radca prawny jest pełnomocnikiem Pana (…), z którym Skarżąca pozostaje w sporze dotyczącym niewłaściwego wykonania przez mocodawcę radcy prawnego umowy o wychów konia sportowego, czym doprowadził do jego ciężkiej choroby, całkowitą utratą jego wartości, a ostatecznie eutanazją zwierzęcia. Skarżąca wskazała, że radca prawny dopuściła się wobec niej nękania w korespondencji elektronicznej i rozmowach telefonicznych w celu zmuszenia Skarżącej do natychmiastowego odebrania konia ze stajni mocodawcy radcy prawnego, przywołując nieprawdziwe lub zmanipulowane opinie weterynarza, niemające waloru medycznego opinie pracownicy stajni lub własne interpretacje objawów konia. Radca prawny w jednej z wiadomości elektronicznych nie powołując się na przepisy prawa, wysunęła wobec Skarżącej żądanie pilnego odebrania konia oraz przewiezienia go do kliniki weterynaryjnej, strasząc Skarżącą odpowiedzialnością karną w przypadku niespełnienia tego żądania. Dalej w rozmowie telefonicznej rozmówca przedstawiający się jako pełnomocnik radcy prawnego pouczył Skarżącą o nieprawidłowościach jej działań i ich konsekwencjach, powołując się na własną diagnozę medyczną, próbował przymusić Skarżącą do spełnienia swoich żądań. Radca prawny „ostrzegła" Skarżącą, że w przypadku niespełnienia w ciągu 48 godzin żądań jej mocodawcy, zostaną powiadomione odpowiednie organy, straszyła Skarżącą nieokreślonymi konsekwencjami swojego zachowania. W ocenie Skarżącej tego rodzaju działania noszą znamiona zastraszania, wywierania pozaprocesowej presji, są naganne i nieetyczne. Skarżąca wskazała, że złożone zostało na jej postępowanie doniesienie do (…)w (…) o znęcanie się nad zwierzęciem poprzez „pozbawienie go pomocy weterynaryjnej i porzucenie". Skarżąca wskazała, że skierowanie przeciwko niej zawiadomienia do (…) było formą szykany pozbawioną jakichkolwiek podstaw. W momencie kiedy dotarły do niej niepokojące informacje o stanie zdrowia konia, podjęła intensywne działania w celu zapewnienia mu właściwej opieki weterynaryjnej, pomimo dużej odległości od miejsca

zamieszkania ok 300 km, niezwłocznie przyjechała do stajni celem skontrolowania stanu zdrowia zwierzęcia i podjęcia właściwych decyzji. W ocenie Skarżącej działanie drugiej strony było bezprawną próbą przerzucenia na nią odpowiedzialności za czyny popełnione przez mocodawcę radcy prawnego. Nieprawdziwa informacja o odmowie leczenia konia jako przyczyny jego katastrofalnego stanu rozeszła się w środowisku związanym z wyczynowym jeździectwem, co postawiło Skarżącą jako opiekuna i właściciela koni zawodniczki kadry narodowej Polski, a także jej rodzica, w bardzo niekorzystnym świetle. Skarżąca ocenia działanie radcy prawnego jako nadużycie swobody wypowiedzi oraz naruszenie jej dóbr osobistych. Skarżąca jako dowód przedłożyła mail radcy prawnego z dnia (…)r. , swoją odpowiedź z tego samego dnia, swój mail z dnia (…)r. i z dnia (…) r., zdjęcie obrazujące część konia.

Na wezwanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia (…)r. radca prawny złożyła pismem z dnia (…)r. wyjaśnienia i oświadczyła, że nigdy nie groziła Skarżącej bezpośrednio lub pośrednio odpowiedzialnością karną, ani nie wywierała na nią jakiejkolwiek pozaprocesowej presji. Radca prawy wskazała, że rozmawiała ze Skarżącą dwukrotnie w imieniu swojego mocodawcy, w rozmowach tych wzywała ją do podjęcia decyzji dotyczących leczenia konia stanowiącego własność Skarżącej, co było podyktowane dobrostanem zwierzęcia i zobowiązaniem nałożonym na nią przez swojego mocodawcę. We wskazanych pismach informowała jedynie Skarżącą, że swoim zachowaniem polegającym na braku podjęcia decyzji co do leczenia konia, może ono zostać zakwalifikowane jako przestępstwo znęcania się na zwierzęciem i nie kierowała w tym kontekście pod adresem Skarżącej żadnych gróźb. Informacje na temat stanu konia zostały jej przedstawione przez mocodawcę, radca prawny nie jest zobowiązania do weryfikowania prawdziwości tych informacji. Radca prawny nie ma obowiązku w rozmowach z drugą stroną sporu wskazywania podstaw prawnych działania mocodawcy, nie była również wzywana przez druga stronę do ich podania. Radca prawny zaprzeczyła, aby nękała Skarżącą w korespondencji elektronicznej lub w rozmowach telefonicznych, celem zmuszenia jej do natychmiastowego odebrania konia ze stajni mocodawcy. Każdy kontakt ze Skarżącą następował wyłącznie na żądanie mocodawcy i był związany z pogarszającym się stanem zdrowia konia, gdyż mocodawca nie mógł sam zadecydować o wyborze leczenia. Radca prawny zaprzeczyła, że jej mocodawca odmawiał dostępu do konia weterynarzowi, nie wymuszał również na kimkolwiek podjęcia decyzji o eutanazji konia, robił wszystko aby konia uratować. Wobec bierności Skarżącej doszło do wezwania (…).

W ramach pomocy prawnej Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Lublinie wystąpił pismem z dnia (…)r. do Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w (…) o przesłuchanie Skarżącej na wskazane w piśmie okoliczności. W ramach przesłuchania Skarżąca dodatkowo wskazała, że umowę na przechowanie konia zawarła w końcu roku (…) r. w formie ustnej, potwierdzonej wystawionymi fakturami, na okres kilku miesięcy, nie było dokładnie ustalone na ile. Radca prawny zagroziła w odczuciu Skarżącej w mailu odpowiedzialnością karną za znęcanie się nad zwierzęciem, co było niedorzeczne i krzywdzące, bo przecież Skarżąca nie miał bezpośredniego wglądu w sytuację, nie odwiedzała konia ze względu na odległość i zaufanie do mocodawcy. W ocenie Skarżącej radca prawny nie zagroziła jej wprost, ale ona odebrała to co najmniej jako zawoalowaną groźbę. Skarżąca wskazała, że rozmawiała z radcą prawnym raz telefonicznie, była

to rozmowa w klimacie maila, radca prawny pytała mnie czy zabiorę konia. Zawiadomienie do (…)złożył ktoś od mocodawcy, albo on sam.

Postanowieniem z dnia (…)r. sygn. akt RD-(…)Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie wobec stwierdzenia, że zachowanie radcy prawnego (…)nie zawiera znamion czynu dyscyplinarnego. W uzasadnieniu postanowienia Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazał, że zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do wszczęcia dochodzenia, w jego ocenie radca prawny nie dopuściła się działań sprzecznych z prawem, zasadami Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, nie działała sprzecznie z zasadami godności zawodu, czy też nie naruszyła szeroko rozumianych obowiązków wynikających z wykonywanego zawodu. Wszechstronna, pełna i wyczerpująca ocena stanu faktycznego niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że działaniom radcy prawnego nie można przypisać znamion przewinienia dyscyplinarnego. Z treści maila skierowanego przez radcę prawnego do Skarżącej w dniu (…)r. nie wynika, aby radca prawny miała dopuścić się jakiejkolwiek formy straszenia czy też zastraszania Skarżącej lub wywierania nieuprawnionego pozaprocesowego nacisku. Radca prawny informuje jednie Skarżącą o dalszych czynnościach prawnych, do podjęcia których będzie zobligowany jej mocodawca. Radca prawny kierowała się przy tym informacjami uzyskanymi do swojego klienta. Jak wskazała sama Skarżąca „*Pani mecenas nie zagroziła mi wprost, ale ja odebrałam to jako zawoalowaną groźbę*". Mowa jest zatem o subiektywnym odczuciu Skarżącej, które wynika z emocjonalnego zaangażowania w spór. Nie zmienia to jednak oceny, iż obiektywna analiza treści maila nie pozwala na wyprowadzenie tak dalekich wniosków, jak formułuje je Skarżąca. Tym bardziej, że kierowana przez radcę prawnego korespondencja jest podyktowana troską o stan zdrowia zwierzęcia. Odnosząc się do powiadomienia (…)w (…), to nie zostało ono złożone przez radcę prawnego, lecz przez jej mocodawcę lub kogoś od niego. Nie można nawet hipotetycznie upatrywać w wykonaniu tej czynności jakiegokolwiek zawinienia po stronie radcy prawnego.

Od powyższego postanowienia Skarżąca wniosła odwołanie z dnia (…)r., które wpłynęło do Okręgowej Izby Radców Prawnych dnia (…)r. W odwołaniu Skarżąca wniosła o uchylenie postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego i wszczęcie dochodzenia przeciwko radcy prawnemu. Zaskarżonemu postanowieniu Skarżąca zarzuciła błędną analizę materiału dowodowego, w tym maila z dnia (…)r., z którego w ocenie Skarżącej w sposób oczywisty wynika, że jeśli Skarżąca nie odstąpi do swoich żądań, to radca prawny lub jej klient złożą zawiadomienie do (…)o znęcaniu się przez Skarżącą nad koniem, co stanowi formę wykorzystywania legalnego środka prawnego w postaci zawiadomienia do (…), ale nie w celu dla którego środek ten został przewidziany (ochrona zwierząt), a jedynie w celu szykanowania i wywarcia na Skarżącej pozaprocesowej presji. Skarżąca nagannie ocenia fakt, że radca prawny w ww. mailu nie wskazała podstawy prawnej dla zapowiadanego działania. Skarżąca zarzuciła, że według zasad doświadczenia życiowego, jest oczywiste że złożenie zawiadomień do odpowiednich organów przez klienta lub osoby z nim współdziałające jest poprzedzone przeanalizowaniem sprawy przez pełnomocnika i jest skutkiem strategii zaproponowanej przez pełnomocnika. Nawet jeżeli radca prawny nie skierowała doniesienia do (…) osobiście, to w ocenie Skarżącej kontekst sprawy wskazuje, że złożenie tego doniesienia stanowiło realizację porady udzielonej przez radcę

prawnego. Na marginesie Skarżąca wskazała, że w niniejszej sprawie zaistniała długotrwała bezczynności Zastępcy Rzecznika.

Rozpoznając sprawę Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zważył co następuje:

Odwołanie Skarżącej od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia (…)r. nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że postępowanie dyscyplinarne prowadzone przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ma na celu ustalenie czy doszło do naruszenia przez radcę prawnego obowiązków nałożonych przez obowiązujące przepisy prawne, w szczególności postanowienia ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (*Dz. U. z 2022r. poz. 1166 ze zm.*) oraz zasady zawarte w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego stanowiącym załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014r., a także czy i na ile naruszenie to jest przez radcę prawnego zawinione i ewentualnie wymierzenie winnemu kary dyscyplinarnej.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny po dokonaniu analizy akt sprawy, doszedł do przekonania, że postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o odmowie wszczęcia dochodzenia jest zasadne i odpowiada prawu, a w postępowaniu radcy prawnego (…) nie można dopatrzeć się znamion deliktów dyscyplinarnych, w związku tym nie zachodzą obiektywne podstawy uzasadniające wszczęcie dochodzenia. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny poddał analizie zasadność wszystkich zarzutów Skarżącej określonych w skardze z dnia (…)r. na gruncie zgromadzonego materiału dowodowego i argumentacji Skarżącej prezentowanej w całym postępowaniu.

W pierwszym rzędzie Sąd zbadał pierwszy z zarzutów tj. stosowania przez radcę prawnego groźby postępowaniem karnym i odpowiedzialnością za znęcanie się nad zwierzęciem tj. czyn opisany w art. 115 kk w związku z art. 38 ust. 2 KERP.

Zgodnie z definicją przyjęta na gruncie prawa karnego tj. art. 115 § 12 kk *groźbą bezprawną jest zarówno groźba, o której mowa w art. 190, jak i groźba spowodowania postępowania karnego lub innego postępowania, w którym może zostać nałożona administracyjna kara pieniężna, jak również rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego osoby najbliższej; nie stanowi groźby zapowiedź spowodowania postępowania karnego lub innego postępowania, w którym może zostać nałożona administracyjna kara pieniężna, jeżeli ma ona jedynie na celu ochronę prawa naruszonego przestępstwem lub zachowaniem zagrożonym administracyjną karą pieniężną.* Zgodnie z art. 38 ust. 2 KERP *radca prawny nie może w swych zawodowych wystąpieniach grozić postępowaniem karnym lub dyscyplinarnym.*

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zwraca uwagę, że ustawa o radcach prawnych w art. 74 (1) wskazuje, że w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje

się odpowiednio przepisy: 1) kodeksu postępowania karnego; 2) rozdziałów I-III kodeksu karnego. Wspomniane przez Skarżącego przepisy prawa karnego materialnego nie zostały uregulowane w rozdziałach I-III, dlatego też nie ma wyraźnej podstawy odsyłającej do interpretowania ewentualnego przewinienia dyscyplinarnego w oparciu o przywołany przepis prawa. Natomiast interpretując znaczenie i zakres regulacji art. 38 ust. 2 KERP tzw. zakazu uprawiania szantażu procesowego przez adwokatów i radców prawnych, należy przywołać tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. w sprawie sygn. akt SDI 9/12 „*Niezależnie od stopnia konfliktu interesów charakteryzującego spór pomiędzy stroną przeciwną a stroną, którą reprezentuje radca prawny lub adwokat, profesjonalnemu pełnomocnikowi nie wolno ani pisemnie ani nawet ustnie uciekać się do groźby skierowania sprawy na drogę ścigania karnego lub dyscyplinarnego, jeśli przeciwnik procesowy strony reprezentowanej przez radcę prawnego lub adwokata nie spełni określonych żądań lub życzeń tej strony. Idzie tu więc o wypadki, w których adwokat uzależnia sporządzenie wniosku o ściganie karne lub dyscyplinarne od postulowanego przezeń, a nie akceptowanego przez stronę przeciwną, zachowania. Tego typu zachowania stanowią bowiem mniej lub bardziej zakamuflowaną formę szantażu procesowego, do którego nie może przykładać ręki radca prawny lub adwokat. Nie ma znaczenia dla oceny, czy zachowanie radcy prawnego lub adwokata narusza zakaz określony w art. 27 ust. 7 Kodeksu Etyki Radców Prawnych (obecnie art. 38 ust. 2) (...) to, czy strona przezeń reprezentowana ma rację w sporze organicznym (głównym, przy rozstrzyganiu którego udziela on pomocy prawnej) ani to, czy zachowanie przeciwnika procesowego istotnie wypełniało znamiona przestępstwa lub przewinienia dyscyplinarnego, którego wdrożenia groźba dotyczy; te ostatnie okoliczności mogą co najwyżej moderować stopień zawinienia. Zakaz, o którym mowa w art. 27 ust. 7 Kodeksu Etyki Radców Prawnych (...) dotyczy zarówno gróźb wyrażonych wprost, jak i w formie zawoalowanej, ale wystarczająco czytelnej dla bezstronnego, rozsądnego odbiorcy (np. „o ile….to mój klient rozważy skierowanie sprawy do Policji/prokuratury/organów ścigania"); nie ma też znaczenia, czy zawiadamiającym miałby być radca prawny lub adwokat, czy też reprezentowana przezeń strona. Przy ocenie tego, czy mamy do czynienia z informacją czy z zachowaniem naruszającym zakaz określony w art. 27 ust. 7 Kodeksu Etyki Radców Prawnych* (…) *ważyć należy całokształt okoliczności towarzyszących wystosowaniu pisma lub wypowiedzeniu słów określonej treści, przy czym zasady logiki i doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że nie jest dopuszczalne uzależnianie przez radcę prawnego lub adwokata odstąpienia od złożenia wniosku o ściganie karne (dyscyplinarne) pod warunkiem np. wypłacenia jego klientowi odszkodowania, zawarcia ugody o treści odpowiadającej życzeniom jego klienta, odstąpienia od umowy lub zmiany warunków umowy zgodnie z życzeniem reprezentowanego klienta, itp., a za szczególnie znamienne powinno być oceniane określanie terminu, po którym nastąpi skierowanie sprawy na drogę ścigania karnego (dyscyplinarnego), ponieważ precyzowanie takiego terminu nader jednoznacznie wskazuje na ukryte uzależnienie takiego zawiadomienia od zdarzeń zależnych od adresata pisma, będącego przeciwnikiem procesowym strony reprezentowanej przez radcę prawnego lub adwokata. Nie jest natomiast groźbą, w rozumieniu art. 27 ust. 7 Kodeksu Etyki Radców Prawnych (...) sucha informacja, podpisana przez radcę prawnego lub adwokata, w której powiadamia on stronę przeciwną, że jego klient podjął decyzję (a nie, że rozważa jej podjęcie) o skierowaniu sprawy na drogę postępowania karnego (dyscyplinarnego); jednakże i taka wiadomość powinna być oceniona w kontekście innych*

pism (ustnych propozycji negocjacyjnych), wystosowywanych (wypowiadanych) przez adwokata lub radcę prawnego do tej samej osoby w zbliżonym czasie.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny rozpatrując przedmiotowy zarzut stosowania groźby postępowaniem karnym na podstawie analizy dowodów przedstawionych przez Skarżącą tj. e-mail z dnia (…)r. mając na uwadze całokształt materiału i okoliczności sprawy, uznał że radca prawny w swojej wypowiedzi nie przekroczyła granicy określonej w art. 38 ust. 2 KERP. Kwestią kluczową w kontekście tego zarzutu jest odróżnienie groźby, która penalizuje dane działanie radcy prawnego od informacji, która jako swego rodzaju komunikat informuje adresata o ewentualnych konsekwencjach i działaniach, który informujący zamierza podjąć na podstawie obowiązujących przepisów prawa lub dokonywanych przez informującego kwalifikacjach prawnych danego zdarzenia.

Oceniając przedmiotowy zarzut w okolicznościach sprawy Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, wziął pod uwagę, że między Skarżącą, a mocodawcą radcy prawnego zaistniał spór dotyczący niewłaściwego wykonywania przez mocodawcę radcy prawnego obowiązków wychowu konia sportowego, co w ocenie Skarżącej doprowadziło do ciężkiej choroby konia skutkującą całkowitą utratą jego wartości i ostatecznie eutanazją, a także odpowiedzialnością za właściwe leczenie konia obejmującą m.in. konieczność podjęcia niezwłocznych decyzji i działań w zakresie leczenia zwierzęcia, którego stan zdrowia dramatycznie się pogarszał. Mając na uwadze, że strony nie zawarły umowy wychowu konia w formie pisemnej, nie sposób ustalić w sposób jednoznaczny jakie obowiązki spoczywały na mocodawcy radcy prawnego w zakresie wychowu czy leczenia zwierzęcia. Jak sama Skarżąca przyznała wydaje jej się, że to ona powinna decydować o leczeniu konia lub powinno to chociaż odbywać się w porozumieniu z nią. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie dopatrzył się w prowadzonej korespondencji presji pozaproceswej tj. groźby wyrażonej wprost, ani w formie zawoalowanej, czy też zastraszania Skarżącej. Przywoływanie przez radcę prawnego w prowadzonej korespondencji - mail z dnia (…)r. „*w przeciwnym razie mój mocodawca zmuszony będzie zawiadomić* (…)*o Pani zachowaniu, które pomijając kwestię zdrowia konia, może być uznane za znęcanie się na zwierzęciem*" uprzedzenia o dalszych działaniach mocodawcy zdeterminowane pogarszającym się stanem zwierzęcia i koniecznością podjęcia niezwłocznych decyzji i czynności w zakresie jego leczenia, stanowi w ocenie Sądu przekaz informacyjny ze strony przeciwnika. Radca prawny informuje stronę przeciwną o dalszych czynnościach prawnych, do podjęcia których będzie zobligowany jej mocodawca. Dodatkowo należy, zważyć iż Skarżąca w swoim mailu z tego samego dnia - *Tym samym, jak najbardziej zachodzą przesłanki powiadomienia (...) i innych służb o sposobie traktowania konia przez Pani mocodawcę, czego zamierzam osobiście dopilnować*" – również wyraziła potrzebę zawiadomienia (…) w związku doprowadzeniem zwierzęcia do stanu terminalnego przez mocodawcę radcy prawnego. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny dostrzega, że temperatura sporu pomiędzy Skarżącą, a przeciwnikiem była wysoka determinowana pogarszającym się stanem zdrowia zwierzęcia, co mgło wpływać na formę i styl przekazu, jednakże Sąd uznał, że nie doszło w tej płaszczyźnie do deliktu dyscyplinarnego. Odczucie Skarżącej w tym wypadku ma charakter subiektywny, gdyż obiektywna analiza maila

radcy prawnego na gruncie zaistniałego sporu nie pozwala na wyprowadzenie wniosku w postaci zastosowania groźby lub zastraszania przez radcę prawnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny rozpatrując kolejny zarzut podniesiony przez Skarżącą tj. powoływania się przez radcę prawnego na nieprawdziwe lub zmanipulowane informacje, nie mające jakiegokolwiek waloru medycznego ”diagnozy” stawiane przez pracownicę stajni oraz własną interpretację objawów choroby konia uznaje je za niezasadne. Zgodnie z art. 38 ust. 3 KERP *Radca prawny nie może świadomie podawać informacji nieprawdziwych, ale nie odpowiada za zgodność z prawdą informacji uzyskanych od klienta*. Radca prawny w swoich wyjaśnieniach wskazała, że wszystkie informacje na temat stanu zdrowia konia pochodziły od jej mocodawcy. Skarżąca w żaden sposób nie wykazała, że radca prawy świadomie przywołała nieprawdziwe informacje. W tym stanie Sąd uznał, że radca prawny nie ponosi odpowiedzialności za prawdziwość informacji przekazanych mu przez mocodawcę lub innych osób zatrudnionych w stajni.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny za niezasadny uznał również zarzut dotyczący naruszenia zasad etyki poprzez niewskazanie przez radcę prawnego podstawy prawnej zapowiadanego działania. Brak powołania podstawy prawnej żądania klienta w korespondencji prowadzonej przez radcę prawnego ze stroną przeciwną nie stanowi naruszenia zasad właściwego wykonywania zawodu czy zasad etyki, gdyż radca w prowadzonej korespondencji pozasądowej nie ma takiego obowiązku.

Podsumowując, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny po dokonaniu analizy akt sprawy, doszedł do przekonania, że postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o odmowie wszczęcia dochodzenia jest zasadne i odpowiada prawu, a w postępowaniu radcy prawnego (…)nie można dopatrzeć się znamion deliktów dyscyplinarnych, w związku tym nie zachodzą obiektywne postawy uzasadniające wszczęcie dochodzenia. Sąd podziela ustalenia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego zawarte w postanowieniu z dnia (…)r. Z materiału sprawy nie wynika, aby radca prawny dopuściła się działań sprzecznych z prawem, zasadami Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, działań sprzecznych z godnością zawodu. Zarzuty Skarżącej winny być poparte dowodami, z których wynika bezprawność czynu lub niegodne czy nieetyczne postępowanie radcy prawnego. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie działaniom radcy prawnego (…) znamion przewinienia dyscyplinarnego, a tym samym postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego odpowiada prawu.

W myśl treści art. 74 (1) pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (*Dz. U. z 2020r. poz. 75 ze zm.*) w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Z kolei art. 437 § 1 Kpk stanowi natomiast, że po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części.

Mając na uwadze podniesione okoliczności, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie orzekł jak w sentencji postanowienia.

Pouczenie
Zgodnie z art. 426 § 1 Kpk w związku z art. 74 (1) ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (*Dz. U. z 2022r. poz. 1166 ze zm.*) niniejsze postanowienie jest ostateczne i nie służy od niego prawo wniesienia odwołania do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego.

Przewodniczący:	Członkowie:	
…….	……..	…….
r.pr. Ewa Piórecka	r.pr. Renata Majerowska	r.pr. Zofia Filipek-Kraczek